

Miyszani - teraz na Stecówce

Data publikacji: 12.05.2012 18:55

Dwa tygodnie temu na Ochodzitej, teraz na Stecówce. Kolejni gospodarze wyprowadzą swoje owce na hale. To oznacza, że jest szansa na prawdziwe oscypki.

□

1 maja, gazda Piotr Kohut wyszedł w góry z owcami. Już jutro, w niedzielę, kolejne owieczki wyjdą na sałaz. Tym razem organizuje go baca z Stecówki - Henryk Kukuczka. Owce na halach to znak, że można będzie kupić prawdziwe oscypki. Te sprzedawane do tej pory to fałszywe, z mleka krowiego.

Tradycyjne „miyszani” owiec odbędzie się w gospodarstwie Kukuczki na Stecówce. Tutaj, jak nakazuje tradycja, odbędzie się specjalny obrzęd. Nim owce wyjdą na hale, trzy razy okrążą koszor, czyli zagrodę w której przebywają. Zostaną również okadzone ziołami. Nie zabraknie także modlitw o szczęśliwy wypas dla juhasów, którzy owce pilnować będą w dzień i w nocy. Aż do jesieni.

Początek „miyszania” owiec o godzinie 12.30. Nie zabraknie góralskiej kuchni. W programie wystąpią także zespoły: Równica z Ustronia, Jetelinka, Mali Zgrapianie, zespół z Macedonii i Wałasi. ***W niedzielę ma być chłodno, ale ma nie padać, warto więc zobaczyć ten obrzęd*** - zapraszają górale z Istebnej.

Jan Bacza